

Co powiedział Papież na Malcie?

Dziś 5. rocznica wyboru Benedykta XVI na Stolicę Piotrową. Zamieszczamy fragmenty jego przemówień z zakończonej wczoraj wizyty na Malcie.

19-04-2010

**Papież do młodych Maltańczyków:
spotkanie z Chrystusem
przemienia życie**

W niedzielę późnym popołudniem Benedykt XVI spotkał się z młodymi

Maltańczykami. Po wysłuchaniu ich świadectw Papież jeszcze raz nawiązał do doświadczeń św. Pawła, który jako młody człowiek stopniowo dochodził do osobistego poznania Chrystusa. Paweł-faryzeusz pałał nienawiścią do Kościoła i z gniewem odnosił się do chrześcijan.

„Dlaczego mnie prześladujesz?... Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. (por. Dz 9, 4-5) – powiedział Benedykt XVI. – Spotkanie z Panem całkowicie zdobywa Pawła i przemienia głęboko całe jego życie. Staje się uczniem, a następnie wielkim apostołem i misjonarzem. Tutaj na Malcie w sposób szczególny jesteście mu wdzięczni za jego misjonarską posługę głosiciela Ewangelii w basenie Morza Śródziemnomorskiego. Każde osobiste spotkanie z Jezusem jest głęboko poruszającym doświadczeniem miłości. Wcześniej

Paweł, jak mówił o sobie, z gorliwością zwalczał Kościół Boży i usiłował go zniszczyć (por. Gal 1, 13). Ale nienawiść i złość, opisane tymi słowami, całkowicie przemieniła moc miłości Chrystusa. Do końca życia, Paweł z gorącym pragnieniem niósł to orędzie miłości aż po krańce ziemi” – mówił młodym Ojciec Święty.

Papież zapewnił młodych, że Boga nie zraża ludzka słabość i ułomność. Nie są to dla Niego przeszkody – przypomniał Benedykt XVI.

„Bóg kocha każdego z was głęboką, intensywną miłością, którą nawet trudno sobie wyobrazić – dodał Papież. – Zna nas doskonale z dobrej i złej strony. A dlatego, że nas bardzo kocha, chce nas oczyścić z naszych win i obdarzyć cnotami tak, byśmy cieszyli się życiem w obfitości. Kiedy coś w naszym życiu mu się nie podoba, nie odrzuca nas, ale wzywa

do przemiany i większej doskonałości. To powtórzenie wezwania skierowanego do Pawła w jego drodze do Damaszku. Bóg nikogo nie odrzuca. I Kościół nikogo nie odrzuca. Jednak w swej wielkiej miłości Bóg zachęca nas do przemiany i stawania się doskonalszymi” – mówił Ojciec Święty.

Papież zachęcił młodych do otwartości na Boże powołanie. Jezus może wybrać niektórych do poświęcenia siebie całkowicie w posłudze kapłańskiej lub w życiu konsekrowanym. Życie oddane Chrystusowi daje głęboką radość pochodzącą z poświęcenia się głoszeniu ludziom Bożej miłości – mówił młodym Maltańczykom Benedykt XVI.

Świat potrzebuje waszego świadectwa - Benedykt XVI w sanktuarium Groty św. Pawła

Nawiedzając w sobotę wieczorem sanktuarium Groty św. Pawła Benedykt XVI nawiązał do niespodziewanych ewangelizacyjnych owoców pobytu Apostoła Narodów na Malcie. Zwrócił uwagę, że jego nieplanowane i dokonane w dramatycznych okolicznościach przybycie na wyspę trwale naznaczyło jej dzieje. W późniejszych czasach także wielu Maltańczyków poszło w ślady św. Pawła, stając się głosicielami Ewangelii wśród innych narodów zamieszkujących odległe ziemie. Dzieje się to także dzisiaj, co uznaniem podkreślił Papież, pozdrawiając 250 maltańskich misjonarzy, którzy znaleźli się wśród wiernych oczekujących w sanktuarium. Dodał jednocześnie, że Słowo Boże jest w stanie zmienić kurs każdego ludzkiego życia, dając mu nową przyszłość i nową nadzieję. Zachęcił przy tym Maltańczyków, by

wciąż głębiej żyli tą rzeczywistością w Kościele.

„Świat potrzebuje takiego świadectwa! – powiedział Benedykt XVI. – Czyż w obliczu tak wielu zagrożeń dla świętości życia ludzkiego, dla godności małżeństwa i rodziny, nasi współcześni nie potrzebują wezwania do wielkości, jaką stanowią nasza godność dzieci Bożych i wzniosłe powołanie otrzymane od Chrystusa? Czyż społeczeństwo nie potrzebuje powtórnego przyjęcia i obrony tych podstawowych wartości moralnych, które stoją u podstaw prawdziwej wolności i rzeczywistego postępu? Niech Pan zachowa was i wasze rodziny w wierze, która działa przez miłość, i niech uczyni was radosnymi świadkami tej nadziei, która zawieść nie może”.

Benedykt XVI o motywach podróży apostolskiej na Malte

Katastrofy życiowe mogą przybliżyć nas do Boga – powiedział dziennikarzom Benedykt XVI przybliżając tym samym trzy motywy swojej 14. zagranicznej podróży apostołskiej. Jeszcze na pokładzie samolotu udającego się na Malte nawiązał on do katastrofy morskiej, którą u wybrzeży tej wyspy przeżył apostoł Paweł. Od tego dramatycznego z początku wydarzenia, z katastrofy statku, bierze się wiara Malty, która od tego czasu (od 1950 lat) cieszy się szczęściem jej posiadania. Podobnie w naszym życiu klęski włączają się w zamysł Boga względem nas, gdy stają się użytecznym nowym początkiem w naszym życiu – zauważył Papież.

Malta kocha Chrystusa i Jego Kościół – zauważył Ojciec Święty nawiązując do drugiego motywu przybycia na tę śródziemnomorską wyspę. – Bogaty w powołania także dzisiaj, pełen wiary, kraj ten potrafi odpowiadać

na wyzwania czasów współczesnych. Dlatego z radością chcę doświadczyć żyjącego Kościoła, bo takim jest tutejsza wspólnota. Chrystus kocha swój Kościół, który jest Jego ciałem, mimo, iż doskonale wie, że ciało to jest poranione przez nasze grzechy – kontynuował Papież. – Niemniej Pan kocha taki właśnie Kościół, a Ewangelia jest jedyną prawdziwą siłą, która Go oczyszcza i leczy.

Trzecim motywem podróży jest kwestia migracji z Czarnego Lądu, która tędy zmierza do bram Europy. Niewielki wyspiarski kraj zмага się z tym problemem, który potrzebuje rozwiązania międzynarodowego. Maltańczycy z wiary czerpią moc, która daje miłość do służenia uchodźcom – zauważył Benedykt XVI.

Wizyta przebiega w serdecznej atmosferze. Ponad 100 tys. Maltańczyków powitało Papieża

pierwszego dnia, pozdrawiając go w czasie przejazdu i spotkań. Tłumom towarzyszy dyskretna obecność sił porządkowych, prawie niewidocznych mimo uczestnictwa tysięcy wiernych. Wzruszającym momentem pierwszego dnia pielgrzymki były spotkania z dziećmi. Benedykt XVI pobłogosławił sześcioro dzieci chorych terminalnie. Z kolei chór pięciu tysięcy młodych wykonał dla Papieża urodzinowy koncert, który wyraźnie go wzruszył.

Warto zauważyć, że uczestnictwo Maltańczyków w papieskich spotkaniach przekroczyło oczekiwania lokalnych organizatorów. Sam Papież, zdaniem watykańskiego rzecznika prasowego, wyraźnie czuje przyjazną atmosferę podróży i ciepłe przyjęcie zgotowane przez wyspiarzy.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/co-powiedzia-papiez-na-
malcie/](https://opusdei.org/pl-pl/article/co-powiedzia-papiez-na-malcie/) (28-03-2026)